

Pezet, Codziennie

To dla wszystkich
Którzy traktują mnie jak autorytet
Słuchaj dzieciak weź w swoje ręce swoje życie
Nie mów mi że chcesz być jak ja
Jak dorośniesz jak ja
Poznać nocne życie i złe strony tego miasta
I się nachlać naćpać gdzieś tam hej
Od miesiąca nie widziałem już dziennego światła przestań
Normalka tu gdzie mieszkam, ale po co Ci to
Siódma lufa siódma kreska dupa wóda i koks
Prawda jest bolesna chcesz? Masz ja w pełnej krasie
Jak ja dupy którym najwygodniej się siedzi na kutasie
Moralne kace poranne kace nosy wóda burdele i tirówki w trasie
Znow wieczorem wóda zastępuje mi pieprzony pacierz
Może powinienem mieć już żonę i normalną pracę?
Tymczasem bomba zamiast śniadania
Dupy mówią Jezu jak on schamiał
Seks bez gumy i badania (haha)
Też bym chciał codziennie z żoną jeść śniadania
Lecz jak chcesz rozśmieszyć Boga powiedz mu o swoich planach
Zamiast żyć na kredyt pić na dzień dobry
Chyba powinienem iść na odwyk
Znowu 40% wale z gwinta pod blokiem
Gram biorę hajs tu gdzie walą wóde i koke
Klub dupy klub dupy wóda bar hotel
Tu gdzie dupy robią z dupy receptę na flote
Co? Nie pasuje coś Niemiło się zrobiło?
He ziom miną czas trochę się zmieniło
Niuniu nie patrz na mnie i tak i nie pytaj gdzie jest miłość
Nie wiem sam, przez to parę osób mnie skreśliło
Nieprzespane noce seks urwane filmy rap rap
Czy naprawdę chcesz dorosnąć żeby być jak ja?
Czysta wódka ciepła wódka znow ta wódka
Jakaś dupa która dupą chce zarobić hajs na studia
Mówi że jest smutna a ja znow nie mam kondomów
I znow rano budze się w nie swoim domu
Kurwa chłanie szpital kroplówka mam dosyć
Moje życie to wielki kawałek gówna mam dosyć
Moja eks przeze mnie badała się na HIV
Nie potrzebnie ale ja się powinienem zbadać dziś
Zamiast pić i chodzić gdzieś po nocy kurwa mać
Chyba powinienem iść już spać.